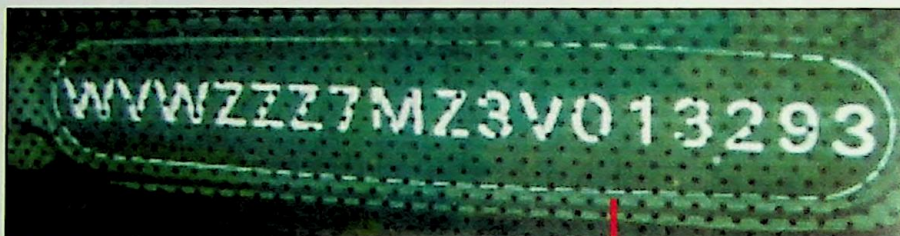
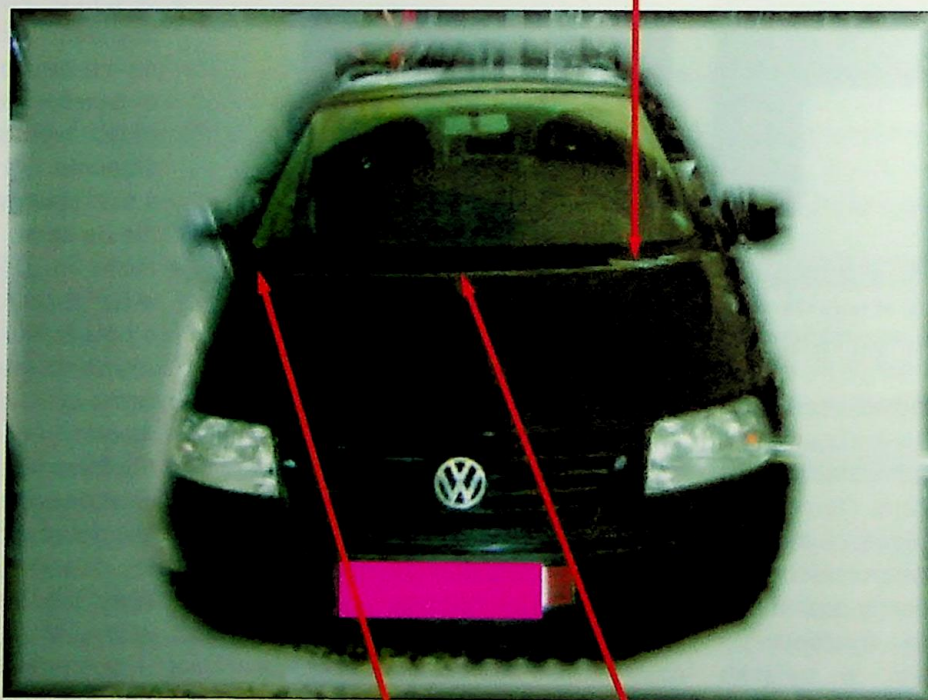


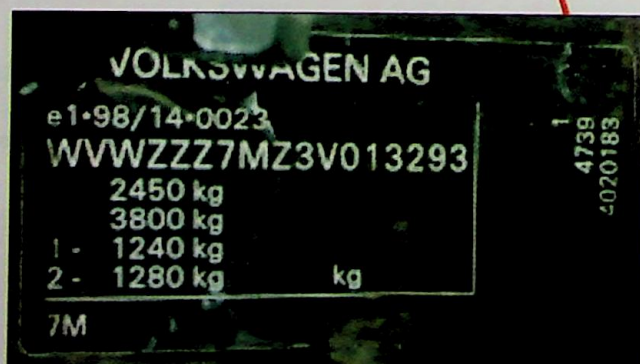
VW SHARAN – dwa numery VIN



Ryc. 2. Tabliczka publiczna z numerem identyfikacyjnym umieszczoną za przednią szybą
Fig. 2. Public plate with identification number placed behind a front windshield



Ryc. 1. Pojazd poddany badaniom
Fig. 1. Investigated vehicle



Ryc. 3. Tabliczka znamionowa (widoczna po otwarciu pokrywy komory silnika)
Fig. 3. Nominal plate (visible after opening engine chamber cover)



Ryc. 4. Numer identyfikacyjny nadwozia VIN (widoczny po otwarciu pokrywy komory silnika)
Fig. 4. VIN identification number of the car body (visible after opening engine chamber cover)

W marcu 2006 roku Komisariat Policji w Bezledach zwrócił się do Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Olsztynie z prośbą o przeprowadzenie badań numerów identyfikacyjnych pojazdu marki VW SHARAN (rzc. 1–4). Samochód został zabezpieczony na przejściu granicznym w Bezledach. Należał do obywatela Rosji, który nabył go na terenie Niemiec i dysponował wszystkimi dokumentami świadczącymi o zakupie pojazdu. Podstawą zabezpieczenia samochodu przez Straż Graniczną była różnica między numerem identyfikacyjnym nadwozia (VIN) widniejącym na tabliczce publicznej zamocowanej z lewej strony na podszybiu a numerem VIN umieszczonym na przegrodzie komory silnika. Nie zgadzały się trzy ostatnie cyfry.

Numer identyfikacyjny na przegrodzie komory silnika poddano badaniom z użyciem przyrządów i środków do ujawniania zatartych i przebitych numerów. W ich trakcie nie stwierdzono śladów usuwania lub przerabiania znaków numeru. W związku z tym, że jednym ze sposobów przerabiania numerów identyfikacyjnych pojazdów jest przekładanie przegrody komory silnika z innego samochodu tej samej marki, przegrodę poddano dalszym badaniom pod względem oryginalności jej zamontowania. Sposób mocowania oraz wygląd mas uszczelniających wskazywał na mocowanie fabryczne.

W pojeździe umieszczono tabliczkę znamionową w postaci naklejki. Numer VIN na niej był zgodny z numerem na tabliczce publicznej znajdującej się na podszybiu. Badania nie wykazały śladów przekładania (wtórnego mocowania) ani tabliczki znamionowej, ani tabliczki publicznej. Widniejące na nich znaki numeru VIN nie nosiły śladów przerabiania lub usuwania.

Następnie zbadano dziewięć dodatkowych oznaczeń stosowanych zwyczajowo przez producenta w pojeździe. Numery na nich były zgodne z numerem VIN naniesionym na tabliczkach publicznej i znamionowej. Ponadto ujawniono jeszcze jedno oznaczenie dodatkowe zgodne z numerem VIN na przegrodzie komory silnika oraz jedno oznaczenie z inną końcówką VIN (trzeci numer nadwozia). Swoim wyglądem, sposobem wykonania i mocowania nie odbiegały od oznaczeń stosowanych przez firmę Volkswagen.

Badaniom poddano również pole numerowe zamontowanego w pojeździe silnika. Ze względu na trudny dostęp do miejsca usytuowania numeru oceny jego autentyczności dokonano na podstawie silikonowej repliki. W trakcie badań mikroskopowych nie stwierdzono śladów usuwania lub przerabiania znaków numeru.

Na podstawie oznaczeń dodatkowych stwierdzonych w zatrzymanym VW SHARAN ustalono, że pojazdy z numerami VIN odczytanymi w samochodzie zeszły z taśmy produkcyjnej w tym samym roku, tygodniu i dniu, różnica występuje jedynie w numerze kolejnym. Ponadto ustalono, że numer identyfikacyjny silnika odpowiada numerowi nadwozia na tabliczkach publicznej i znamionowej.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi, regulującymi znakowanie pojazdu 17-znakowym numerem VIN, za numer identyfikacyjny samochodu przyjmuje się numer VIN trwale naniesiony na karoserię pojazdu (w tym przypadku znajdował się on na przegrodzie komory silnikowej). Stosując powyższą wykładnię, można przypuszczać, że zaszła pomyłka przy kompletacji badanego samochodu. Części i elementy wyposażenia, tj. silnik, skrzynia bie-

gów, tapicerka itp., albo przegroda z wybitym numerem VIN zostały zamontowane w niewłaściwym pojeździe.

Zastanawiający jest fakt, że przez trzy lata pojazd był użytkowany na terenie Niemiec i nikt, przede wszystkim w trakcie przeglądów gwarancyjnych, nie zwrócił uwagi na dwa różne numery VIN występujące w samochodzie. Najprawdopodobniej na terenie Europy znajduje się drugi taki samochód, w którym występuje odwrotna sytuacja w oznakowaniu nadwozia.

Podsumowując wyniki przeprowadzonych badań przedmiotowego pojazdu, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na dodatkowe oznaczenia. Oczywiście występowały one na elementach, na których producent przewiduje ich umiejscowienie, jednak odczytanie na ich podstawie trzech różnych numerów nadwozia świadczy o tym, że zgodność oznaczeń dodatkowych z numerem VIN (naniesionym trwale na nadwoziu) nie jest w pełni kontrolowana. W związku z tym w trakcie badań autentyczności numerów identyfikacyjnych pojazdów nie należy opierać się wyłącznie na umieszczanych w pojeździe oznaczeniach dodatkowych.

Piotr Rępański
zdj.: autor

LITERATURA

1. **A. Pietrych:** Falszerstwa oznaczeń identyfikacyjnych w pojazdach samochodowych i ich wykrywanie, Wydawnictwo Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego, Warszawa 2004.
2. Katalog numerów identyfikacyjnych pojazdów „AUTO-IDENT 2003”.
3. **A. Pietrych:** Specyfika opinii z badań oznaczeń identyfikacyjnych pojazdów, „Biuletyn Informacyjny” 1997, nr 107.